

Dwunastu wspaniałych

Armatka Kultury wypaliła po raz drugi! Nasi czytelnicy za pośrednictwem Facebooka i tradycyjnej poczty (tak, mamy też zwolenników klasycznych kartek) wytypowali swoich ulubieńców w plebiscycie "Kalejdoskopu" na najbardziej wystrzałowe wydarzenie w łódzkiej kulturze w 2014 roku. Z dwunastu nominacji najwięcej głosów zdobył Teatr Mały. Łodzianie docenili inicjatywę artystyczne Mariusza Pilawskiego, reżysera i dyrektora teatru, który menedżerską ręką kieruje zespołem. Teatr działa już ponad 5 lat, samodzielnie i bez dotacji realizuje kolejne spektakle, a premierą „Balladyny” rozpoczął następne pięćdziesiąt lat.

Plebiscyt cieszy się coraz większą popularnością, 19 lutego Sala Kolumnowa Łódzkiego Domu Kultury wypełniła się po brzegi artystami i sympatykami kultury. Wśród gości nie zabrakło także przedstawicieli władz - Joanny Ossowskiej-Struszczyk, dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Miasta i radnej Małgorzaty Niewiadomskiej-Cudak. Jacek Sokalski, dyrektor Łódzkiego Domu Kultury i wydawca "Kalejdoskopu" wręczył Mariuszowi Pilawskiemu okazałą Armatkę, która może się przydać do wystrzeliwania nowych, reżyserskich pomysłów. Laureat przyznał, że czekał właśnie na taką bezpretensjonalną nagrodę. Prowadzący galę i zarazem pomysłodawca plebiscytu, Piotr Grobliński wymyślił Armatkę Kultury jako alternatywę i dopełnienie dla innych łódzkich nagród. Wyznał, że od ponad 40 lat szuka odpowiedzi na pytanie *co to za zagadka: dwie kulki i armatka* i poprosił publiczność o pomoc w tej kwestii.

Drugie miejsce w plebiscycie zajął kompozytor Marcin Stańczyk za płytę z utworami kameralnymi, a zwłaszcza za kompozycję „Podźwieki”, której prapremiera odbyła się w Centrum Pompidou. Artysta, wracając do Paryża z naszym wyróżnieniem, po drodze zahaczył o rodzinną Łęczycę. Pozycję medalową zdobyła też Klubokawiarnia „Niebostan”, która cyklem wykładów Tomasza Bocheńskiego „Literatura Najnowsza dla Średnio Zaawansowanych” udowadnia, że rozmowa o książce może być magnesem przyciągającym młodzież do lokalu.

Pokaźną liczbę głosów zdobył festiwal Soundedit. Maciej Werk, organizator imprezy, zdradził, że do zaproszenia muzyków formatu Johna Cale'a wystarczy roaming w telefonie. Muzyka miała silną reprezentację w naszym plebiscycie. Czytelnicy wyróżnili zespół Alles, a wokalista Paweł Strzelec na scenie podzielił się nagrodą ze swoją kilkuletnią córką. Grono dwunastu wspaniałych dopełniły reprezentacje Muzeum Kinematografii, Filharmonii Łódzkiej, Teatru im. Jaracza, festiwalu Cinergia, kuratorzy Galerii Czynnej, a także poetka Izabela Kawczyńska oraz Ryszard Lenczewski i Łukasz Żal.

Wszyscy nominowani otrzymali pamiątkowe dyplomy. A na deser zagrał Daniel Spaleniak. Artysta po wydaniu debiutanckiej płyty „Dreamers” nazywany jest objawieniem roku 2014 alternatywnej sceny muzycznej. Przy nastrojowych dźwiękach gitary i hipnotyzującym wokalu można było przez chwilę poczuć się jak w krainie Henry'ego Davida Thoreau nad stawem Walden.

Jeszcze nie ucichły salwy tegorocznej Armatki, a my już zastanawiamy się, kto wystrzeli w łódzkiej kulturze w 2015. Kto okaże się czarnym koniem? Komu przyznamy laur zwycięzcy? To zależy tylko od Was!